

POROZUMIENIE DLA PRAWORZĄDNOŚCI

OŚWIADCZENIE 15 VI 2022

.....

Pojawiające się w przestrzeni medialnej informacje, jakoby przyjęta przez Sejm i podpisana przez Andrzeja Dudę ustawa o Sądzie Najwyższym – jego autorstwa - gwarantowała Polsce odzyskanie środków unijnych w ramach Krajowego Planu Odbudowy – zdecydowanie mijają się z prawdą.

Komisja Europejska i Parlament Europejski konsekwentnie stoją na straży praworządności w Polsce. Ich wyrazem są umieszczone w KPO trzy warunki - “kamienie milowe” praworządności. Przyjęta właśnie ustawa nie realizuje żadnego z nich.

Pierwszym z kamieni milowych jest, aby “we wszystkich sprawach dotyczących sędziów, w tym dyscyplinarnych i uchylenia immunitetu, określić zakres właściwości Izby Sądu Najwyższego, innej niż istniejąca Izba Dyscyplinarna, spełniającej wymogi wynikające z art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej. Zapewni to rozpatrywanie ww. spraw przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą”.

Tymczasem rzeczona ustawa przewiduje w praktyce jedynie zmianę nazwy Izby Dyscyplinarnej na Izbę Odpowiedzialności Zawodowej. Mają w niej pozostać osoby powołane przy udziale neo-KRS, co było faktycznym źródłem nieakceptowania Izby Dyscyplinarnej.

Drugi z kamieni milowych nakazuje, aby “treść orzeczeń sądowych nie była kwalifikowana jako przewinienie dyscyplinarne”.

Tymczasem tzw. „ustawa kagańcowa” pozostanie w mocy i za kwestionowanie w orzeczeniach nominacji neo-KRS można zostać usuniętym z zawodu.

Ustawa “prezydencka” wręcz utrudnia dochodzenie przez nas, obywateli i obywatelki Polski, swoich praw i pozbawia nas pewności i stabilności orzecznictwa. Wprowadza kary dla sędziów, którzy w obronie praw obywateli i obywaterek odmawiają sprawowania wymiaru sprawiedliwości w składach z osobami powołanymi przy udziale neo-KRS.

Ponadto, poprzez wprowadzenie instytucji o nazwie “testu bezstronności sędziego” w rzeczywistości ogranicza się możliwość podważania wyroków zapadłych z udziałem nominatów neo-KRS i utrudnia dostęp do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Trzeci z kamieni milowych nakazuje “zapewnienie sędziom, których dotyczą orzeczenia Izby Dyscyplinarnej, dostęp do postępowania odwoławczego w ich sprawach” w składzie prawidłowo powołanym.

Tymczasem ustawa nie gwarantuje ani przywrócenia sędziów, ani prawidłowego składu sądu - sędziowie będą musieli zwrócić się do Izby Odpowiedzialności Zawodowej, w której składzie, mogą zasiadać nieuznawani neo-sędziowie.

Jasno pokazuje to, że przyjęta ustawa nie przywróci Polakom funduszy z Krajowego Planu Odbudowy, których tak bardzo potrzebują. Nie przywróci też praworządności w Polsce, a zatem odbiera obywatelkom i obywatelom prawo do niezależnego sądu z niezawisłym sędzią. Każdy z nas może stać się pewnego dnia ofiarą państwa, w którym zachwiany jest w zasadniczy sposób trójpodział władzy.

Wykonanie w pełni orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jest konieczne dla ratowania zarówno praw obywatelskich i pozycji Polski w Unii Europejskiej, kluczowej w trakcie trwającej tuż obok wojny, jak i zapadającej się gospodarki państwa, dla której fundusze unijne, także z Krajowego Planu Odbudowy są niezbędne.

Z wyrazami szacunku



Kontakt:

tel. (+48) 534 313 696 (Jakub Kocjan, Akcja Demokracja),

e-mail: jakub.kocjan@akcjademokracja.pl